

84022

III

Mag. St.
Druk.

Spis materji w tej księce znajdujących się

1. Obrar Bazyli i pseudo-patrysty.
2. Czy nie wodne, ale trwałe
3. Deliracyja
4. Księga Machelberga
5. Trzy noty inne
6. Deliracyja Bosty
7. Sześć not
8. Bulla papieżka po polsku i po łacinie
9. Dwie noty inne
10. Kopia listu urzędowego Kommissarza pruskiego Grotke
11. Księga D. Engeströma
12. Ofiara Stanisława nycenkiego na powiększenie i utrzymanie ud trawnych
13. Ja lepiej trzymam o krowie
14. Fragment Biblii Sargowickiej
15. Głos teraz próba myśli
16. Do Stanisława Matuszowskiego o dzień obchodu imiennym
17. List Dzikana Winnickiego do pp. Stanisława i Szymona Potulskiego
18. Wyznaczenie czasu na przyjęcie Delegacji
19. Najjaśniejszemu Stanisławowi Augustowi p. narzemu mitosiuwemu
20. Kopia listu pp. Potulskich do Stanisława i Szymona Potulskiego
21. Wzywanie magistratu miasta wolnego Wiszowa
22. Wierni i szlachta w Międzybuziu 37 maja
23. Wierni i szlachta w odmienionego wydziału nad mochałami p. J. Kosińskiego
24. Wierni do Kosińskiego
25. Głos pp. Gommolinowskiego propagatora królewskiego
26. Owiadczenie Stanisława Jagiellońskiego do Morawskiego biskupa
27. Głos Jego Królewskiej M. C. dnia 21. maja 1792 r.

84022

III



Dokt. Rodnicki

3106 37/38

M O W A

JASNIĘ WIELMOZNEGO JĘGOMOSCI XIĘDZA

RYBINSKIEGO

BISKUPA KUIAWSKIEGO y POMORSKIEGO

Na Sessyi Seymowej Dnia 4. Grudnia, Roku 1788.

M I A N A

WNiesiona dawniey materya od Godnych Kollegow moich w Senacie, rōwnie y od wielu szacownych z swego sposobu myślenia Posłow, na nową podniesiona przez JW. Podolskiego, zawsze życzliwemi dla Kraiu tchnącego sentymentami o wysłaniu Reprezentuiących W. K. Mość, y Narod doróżnych Potencyi, a szczegulniey do Ngo Krōla Jmci Pruskiego, daie mi okazyą przymowineia się y otworzenia myśli moich W. K. Mości, y Przeswie: Rżpltey Skon: Stanóm.

Słyszalem tu cytowane Prawo o porządku Seymowania, które niedozwala brać inney materyi pōty, pōki iuż wzięta nie iest zupełnie rezelwowana. Tey prawdzie nikt się sprzeciwiac niebędzie, ani może; ale tu nikt nowego do Konstytucyi niewnosi Proiektu, nik nieżada, aby iednego niekończywszy, drugi pod naszą braliśmy decyzyą. Wyznaczenie Posłow do Zagranicznych Potencyi, nie może się nazwać Proiektem do Konstytucyi, tylko rzeczą wypadaiącą z składu politycznego dzisieyszych Obrad.

Odzywaią się do Nas trzy Potencye, iedna strafzy, y chcęnam wiązać ręce y zawierać usta. Druga w grzecznych wyrazach y oświadczeniach, przypomina w generalności zachowanie Traktatow. Trzecia Potencya odmiennym zupełnie od dwóch pierwszych tonem mówi do Nas wyraźnie: iż niechce w niczym kłaść tamy wewnętrznym naszym rozrządzeniom, y owszem zachęca Nas, abyśmy raz zerwawszy kaydany pod figurą Gwarancyi haniebnie y przymusem na Narod włożone, powiększyli siły Nasze y Rząd polepszyli wewnętrzny.

Po tak iasnym y w iak naydokładnieyszych terminach ułożonym oświadczeniu, Nayiasnieygo Krōla Jmci Pruskiego. Niebędziemyż ieszcze widzieć ręki opatrznosci, która Nas z ostatniey chce podzwignąć niedoli. Czyliż ieszcze słuhać będzie-



będziemy różnych czernideł rzucanych na zatarcie sentymentów pełnego dobroci Króla y Sądziada? Czyż sprawiedliwie lękać się mamy utworzonych y rozfiwanych straszdeł, iakoby nowy z Kraiu Naszego chciano uczynić podział? Czyż można takową myśl przypuścić w ten czas, kiedy ten Monarcha, któremu tę całą fałszywą przypiliuią politykę, Ten, mówię, Monarcha, który w ten sam moment właśnie zachęca Nas do pomnożenia siły y ustanowienia stałego Rządu? Wszakże kiedy nieszczęśliwy nastąpił podział Kraiu, profitowano z naszey od dawna niebacznosci y niemocy, y pewnie, gdyby taż sama szkodliwa Granicom Kraiu Naszego trwała polityka, niezagrzewanoby Nas do pomnożenia siły, do powiększenia Skarbu, a co naywięcey do poprawienia y umocowania Rządu Naszego, byłoby to zupełnie chybiac celu, który chcą koniecznie Gabinetowi Dworu Berlińskiego przyznawać.

Lecz nadaremnie siłą się rozumy, które w szczęściu chcą iefzcze Polskę widzieć nieszczęśliwą.

Nad to dziś Naród jest oświecony, nad to dzisieysze Nasze obrady obeymnia w sobie Obywatelów światłych y niemających innego przewodnika, iak tylko miłość Kraiu y dobro Publiczne. Już tu mało jest między nami, którzyby nieczuli, że ma Nayias: Krol Jmć Pruski swoią politykę być nam pomocnym, ale nietaką, iaką niezręcznie wymyślają na zepfucie zaufania y zniszczenia Ducha Patryotycznego chcącego profitować z okolicznosci.

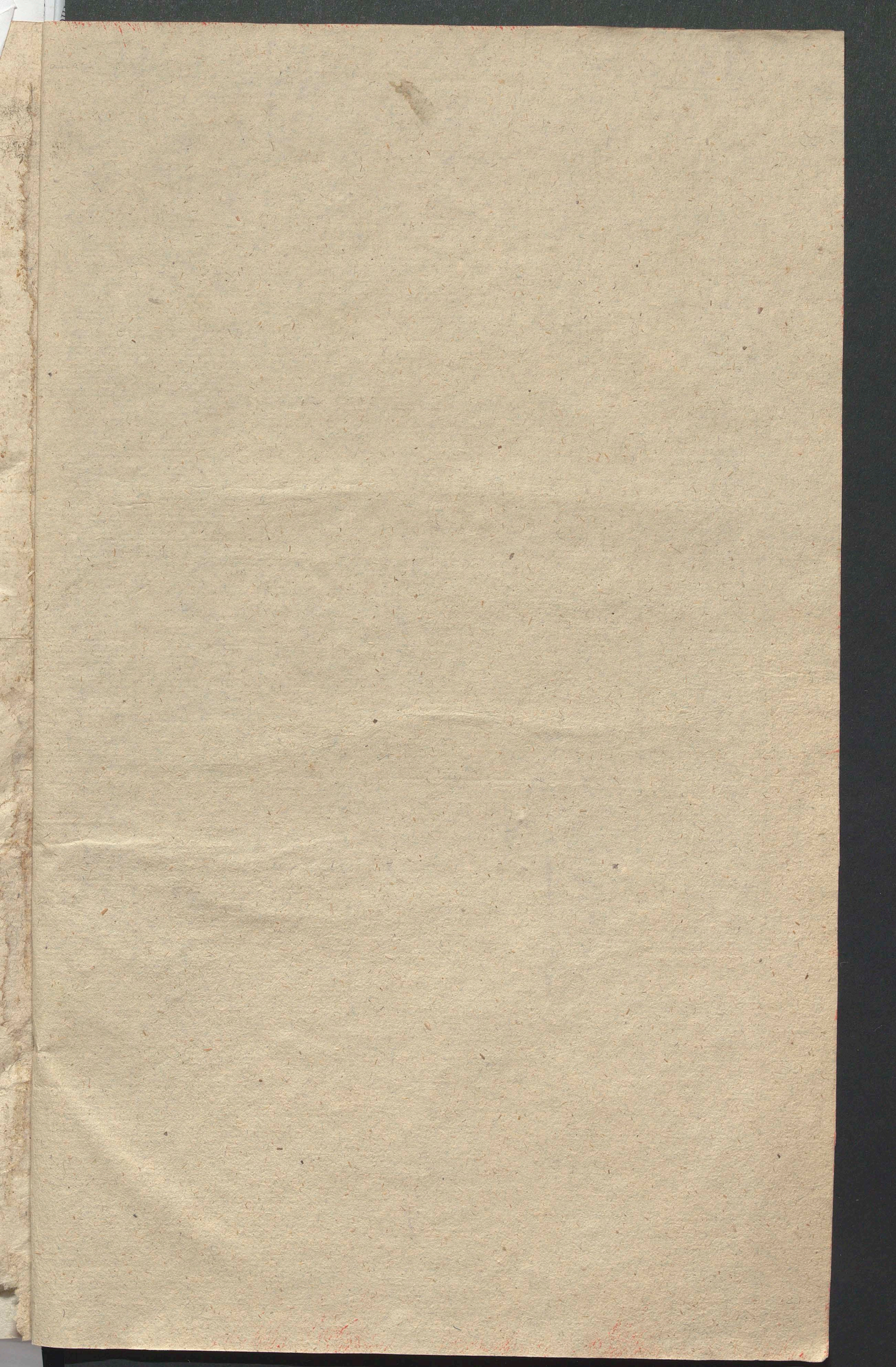
Gdy więc poznaiemy doskonale Prześ: Rzpltey Skonfederowane Stany, pomysną dla siebie porę, rozumiem, że nie zechcemy przedłużać wyśłania Posłow do Zagranicznych Dworow. Dane tym Instrukcye słoſowne do dzisieyszey okolicznosci, łatwieyszą nam otworzą drogę do postępowania w Naszych zbawiennych dla Kraiu myślach, y przybliżą Nas do Polityczney Europy sytuacyi, do której tak dawno żadnego niemieliśmy wstępu.

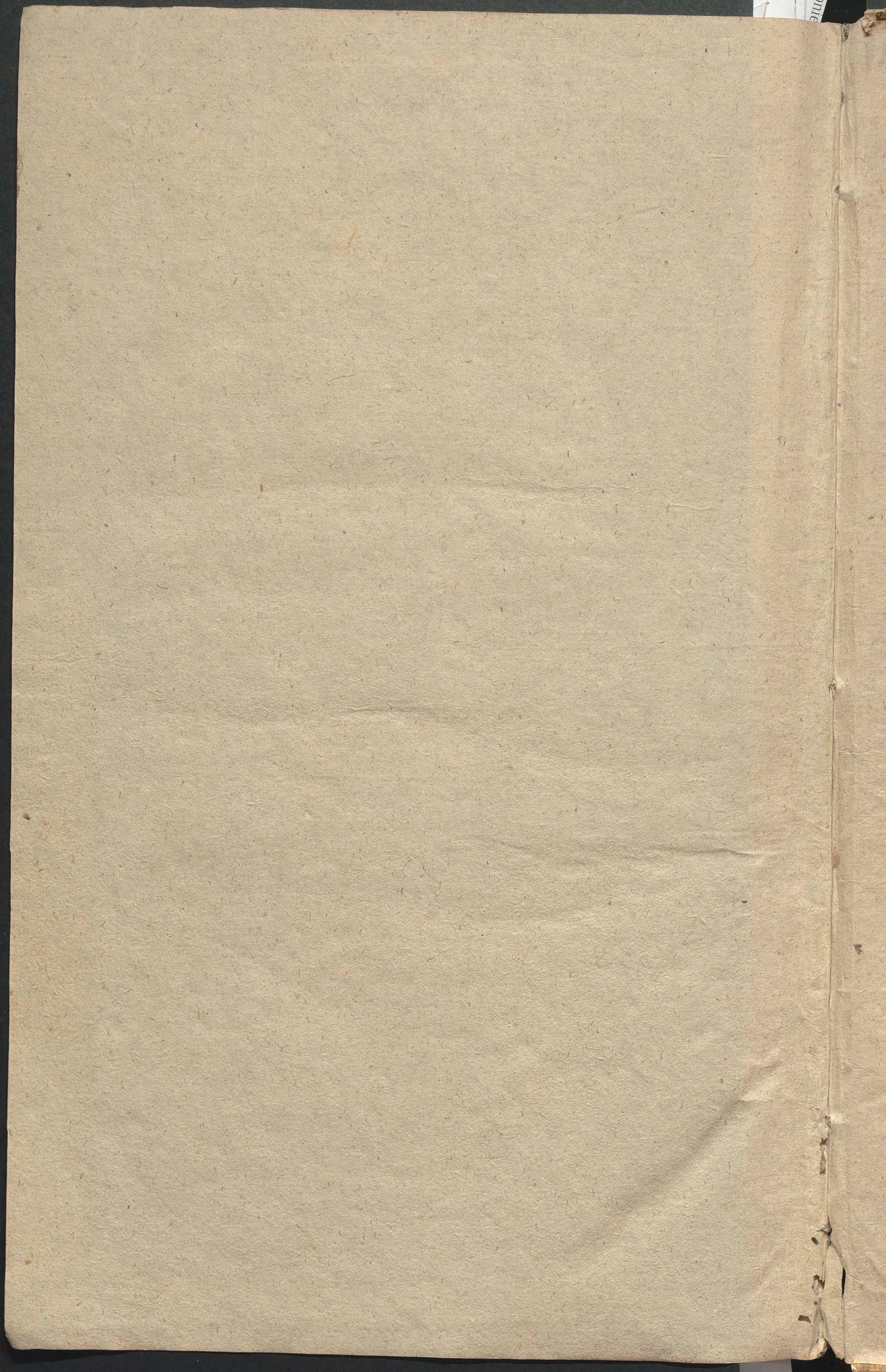
Nayiasnieyszy Królu, raczyłeś łaskawie oświadczyć w ciągu teraznieyszych Obrad, że chcesz być z Narodem, w tym tak miłym zaufaniu zostając Narod, wątpić niemoże, że czując rownie z nim potrzebę wyśłania za Granicę Posłow, zechcesz dobrotliwie do iak nayprędzszego ułatwienia tey materyi przystąpić.

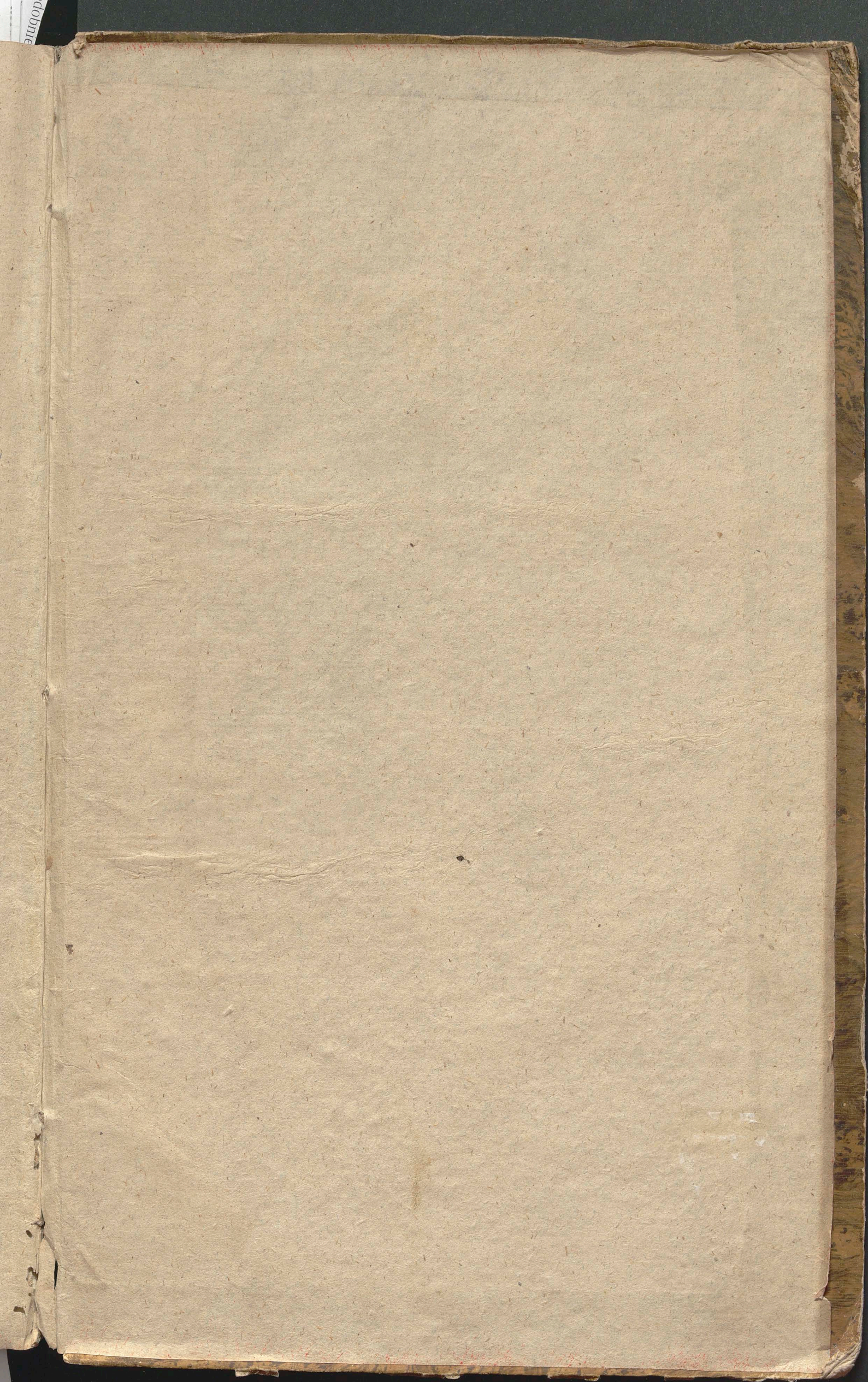


W W A R S Z A W I E

w Drukarni Nadwor: JEJEGO KROLEWSKIEY MOŚCI, i P. K. E. N.









dobr

69.

ZBIOR
PISM
CZASOWYCH

8